

XXVIII Piątek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 12,1-7): Kiedy wielotysięczne tłumy zebrały się koło Niego, tak że jedni cisnęli się na drugich, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: «Strzeżcie się kwasu, to znaczy obudy faryzeuszów. Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome. Dlatego wszystko, co powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a coście w izbie szeptali do ucha, głośnie będzie na dachach. Lecz mówię wam, przyjacielom moim: Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą. Pokażę wam, kogo się macie obawiać: bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wrzucić do piekła. Tak, mówię wam: Tego się bójcie! Czyż nie sprzedajecie piąciu wróbli za dwa asy? A przecie żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Bóży. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się: jesteście waleńsi niż wiele wróbli.

«Strzeżcie się kwasu, to znaczy obudy faryzeuszów»

P. Raimondo M. SORGIA Mannai OP
(San Domenico di Fiesole, Florencia, Włochy)

Dzisiaj, Pan zaprasza nas do refleksji nad tym kwasem, który nie fermentuje chleba, lecz tylko pozornie sprawia, że masa rośnie, podczas gdy sam chleb pozostaje surowy i pozbawiony wartości odżywczych: « Strzeżcie się kwasu, to znaczy obudy faryzeuszów » (Łk 12,1). To się nazywa hipokryzja i tylko wydaje się dobrem, ale to wielobarwna maska uszyta z krzykliwych szmat, za którą ukrywają się wady i rozkład moralny, zakażenie duszy i mikroby, które zanieczyszczają umysł, a w konsekwencji, całe życie.

Dlatego Jezus przestrzega nas przed tymi uzurpatorami, którzy za pomocą różnych przykładań i słów pełnych blichtru i kłamstw, próbują siać wokół niepokój i zarazę. Pamiętam dziennikarza, profesora filozofii, znanego z błyskotliwego stylu, który chciał skonfrontować temat stanowiska Kościoła katolickiego wobec kwestii

“ma??e?stwa” mi?dzy homoseksualistami. Rado?nie i przy pomocy naci?ganych m?dro?ci, próbowa? zaprzecza? zdroworozs?dkowym doktrynom, które Magisterium Ko?cio?a przedstawi?o w swoim ostatnim dokumencie. Oto współ?czesny faryzeusz, który po przyj?ciu chrztu ?wi?tego i uznaj?cy si? za wierz?cego, oddala si? z tak? ?atwo?ci? od nauki Ko?cio?a i ducha Chrystusa, udaj?c uczonego, towarzysza i przewodnika wiernych.

Odchodz?c od tematu, nasz Nauczyciel zaleca odró?ni? strach od przera?enia: «Nie bójcie si? tych, którzy zabijaj? cia?o, a potem nic wi?cej uczyni? nie mog?» (?k 12,4), którzy b?d? prze?ladowcami idei chrze?cija?skich, którzy morduj? dziesi?tki wiernych podczas “ob?awy” na ludzi i ?wiadków Jezusa Chrystusa.

Zupe?nie innym strachem jest mo?liwo?? utraty cia?a i duszy, ale to le?y w r?kach boskiego S?dziego; nie to, ?e dusza umrze (to by?oby szcz??cie dla grzesznika), ale ?e zasmakujemy w ?miertelnej goryczy, która jest absolutna i nigdy si? nie sko?czy. «Je?li zdecydujesz si? ?y? dobrze tutaj, nie zostaniesz skazany na wieczne pot?pienie. Skoro tu nie mo?esz wybra?, aby nie umrze?, podczas ?ycia zdecyduj, aby nie umrze? na wieki» (?w. Augustyn).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Nie bójcie si? ?adnego zewn?trznego wroga: zwyci??aj samego siebie, a ca?y ?wiat b?dzie zwyci??ony» (?wi?ty Augustyn)

•

«Konsekwencja w ?yciu, zgodnie?? mi?dzy wiar? i ?wiadectwem. Oto prawdziwy chrze?cijanin, nie tyle przez to co mówi, ale co robi! Ta konsekwencja w ?yciu jest ?ask? Ducha ?wi?tego, o któr? nale?y prosi?» (Franciszek)

•

«Hierarchia stworze? jest wyra?ona przez porz?dek "sze?ciu dni", który przechodzi od tego, co mniej doskona?e, do tego, co bardziej doskona?e. Bóg kocha wszystkie swoje stworzenia, troszczy si? o wszystkie, nawet o wróble. (...)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 342)